

Joanna Kowalczyk  
Uniwersytet Jana Kochanowskiego, Kielce  
ORCID: 0000-0001-5571-5175  
e-mail: jkowalczyk@ujk.edu.pl

## Konstrukcja *adres zamieszkania* w perspektywie pragmatycznej i normatywnej

### The phrase *adres zamieszkania* in a pragmatic and normative perspective

The article is devoted to the linguistic unit *adres zamieszkania* ‘address of residence’ and other phrases including the word *address*. At present, some such phrases are classified as linguistic errors, even if they function successfully in general and specialist discourses. The analysis calls into question the justifiability of such classifications. The aim of the study is to determine whether settling disputes about such troublesome cases should be delegated to linguists or left with the community of language users. The analysis also aims to determine if phrases such as *adres zamieszkania* stand a chance of obtaining the status of being correct, acceptable or at least permissible. The conclusion of the study proposes a revision of the status of the examined expressions and its re-adaptation to contemporary language conditions.

**Słowa kluczowe:** błąd, innowacja, norma językowa, norma skodyfikowana, język prawny  
**Key words:** error, innovation, language standard, codified norm, legal language

Przyjęcie założenia, że wszystkie języki naturalne będące w użyciu podlegają permanentnym zmianom, jest jednoznaczne z uznaniem, iż nieustające procesy modyfikacyjne należą do uniwersaliów językowych (Morciniec 2015: 15). Niezależnie od kategorii i stopnia tych fluktuacji każde *novum* zostaje poddane świadomej bądź bezrefleksyjnej ocenie przydatności lub/i poprawności. Realną wartość jednostek zaczynających funkcjonowanie w tekstach można określić miarą częstotliwości ich wykorzystywania przez użytkowników języka. Z kolei w perspektywie normatywnej dokonuje się ich kwalifikacja formalna. W ramach uproszczonego schematu nowy znak językowy albo zyskuje aprobatę użytkowników języka i ma szansę na trwałe zakotwiczenie w zwyczaju albo zostaje na peryferiach funkcjonalności (jednostki recesywne). Zestawienie potrzeb i faktycznych działań mownych

uczestników komunikacji z orzeczeniami poprawnościowymi nie zawsze buduje spójny obraz normy językowej rozumianej jako zwyczaj społeczny (Zbróg 2018: 152). I właśnie tę rozbieżność poznawczą poddałam oglądowi.

Przedmiotem niniejszego opracowania uczyniłam dysonans między normą skodyfikowaną a normą społeczną (ugruntowanym funkcjonalnie i powszechnym zwyczajem językowym). Główny problem badawczy został opisany na podstawie nieusankcjonowanej normatywnie, lecz funkcjonującej w dyskursach powszechnych stałej konstrukcji *adres zamieszkania*. Szczególna uwaga została zwrócona na relację między spetryfikowanymi schematami kwalifikacji poprawnościowych (poprawne/błędne) a elastycznością komunikacyjną użytkowników języka (stosowane/niestosowane).

Celem badania jest ustalenie, czy trwała niekompatybilność ocen językoznawczych i użytkowych może stanowić podstawę do uznania społecznych wyborów za główne kryterium poprawnościowe, a także określenie, czy połączenia typu *adres zamieszkania* (np. *adres zameldowania*, *adres pobytu*, *adres miejsca zamieszkania*, *adres miejsca pobytu*) mają szansę na uzyskanie statusu *poprawny*, *akceptowalny* lub przynajmniej *dopuszczalny*.

Ze względu na proweniencję badanych frazemy nominatywnych, będących spetryfikowanymi jednostkami terminologicznymi, bazę źródłową<sup>1</sup> stanowiły z jednej strony informacje zawarte w słownikach języka polskiego i orzeczenia językoznawców wyekscerpowane z poradni językowych, z drugiej zaś – materiały dostępne w Narodowym Korpusie Języka Polskiego, akty prawne, dokumenty urzędowe oraz leksykony terminologii specjalistycznej.

Analiza opierała się na studium komparatywnym skodyfikowanej i społecznej normy językowej z perspektywy pragmatycznej koncepcji Williama Jamesa (1998) oraz reprezentacyjności kulturowej Friedricha H. Tenbrucka (2013). Uwzględnienie założeń pragmatycznych stało się podstawą rozpatrywania przedmiotu analizy jako instrumentu komunikowania, którego przydatność poddawana jest permanentnej próbie funkcjonalności. Z kolei kryterium kulturowej wartości języka tworzyło horyzont socjologiczny i antropocentryczny, pozwalając na ocenę jednostek mownych z punktu widzenia ich potencjału osvajania i opisywania rzeczywistości pozajęzykowej. W tym wypadku kultura jako determinant niezmienności lub ewolucji każdego jej wytworu

obejmuje te przekonania, wyobrażenia, obrazy świata, idee i ideologie, które wywierają wpływ na funkcjonowanie społeczne, ponieważ są aktywnie podzielane lub pasywnie przyjmowane (Тенбрук 2013: 101, tłum. – J.K.).

---

<sup>1</sup> Wszystkie zawarte w pracy cytaty zostały przytoczone dosłownie. Nie ingerowano w ich strukturę interpunkcyjną, ortograficzną, stylistyczną ani gramatyczną.

Szeroka optyka odniesienia faktów językowych do rzeczywistości pozajęzykowej pozwoliła uwzględnić na każdym etapie badania esencjonalną funkcję aktów semiotycznych, tj. usprawnianie i wspomaganie procesów komunikacyjnych, oraz ich immanentną cechę strukturalną – uzależnienie formy kodu od potrzeb użytkowników. Należy również podkreślić, że przyjęte w niniejszym artykule założenia miały na celu zbadanie pragmatyki speyfikowanych jednostek nazewniczych jako narzędzi poznania i deskrypcji nowych zjawisk.

## 1. Elastyczność językowa jako determinant tworzenia innowacji

We współczesnej przestrzeni komunikacyjnej ścierają się różnorodne style i formy językowe. Tradycyjne jednostki semiotyczne współwystępują z elementami nowymi, modnymi czy błędnymi. Eklektyzm aktywności mownej wynika nie tylko ze złożoności sfer dyskursywnych, ale również z naturalnej tendencji użytkowników języka do readaptowania dostępnych narzędzi do aktualnych potrzeb językowych.

Globalizacja, sylwiczna struktura kulturowa i podleganie nieustannym wpływom dynamiki funkcjonowania w świecie symboli prowadzą do formowania kodów otwartych. Ich użytkowość opiera się na elastyczności wyborów, dokonywanych przez użytkowników języka. Jan Miodek proces dostosowywania narzędzi mownych do preferencji mówiącego powiązał z trwałą własnością języka, konstatując, że

istotą języka jest elastyczna stabilność. Z tego dialektycznego dopełniania się postawy konserwatywnej z postawą progresywną rodzi się coś, co określiłbym mianem dobrego, normalnego rozwoju języka. Ma więc jeszcze sens przypominanie o formie tradycyjnej, niewykluczającej oczywiście zmiany w przyszłości (Miodek 2018: 8).

Z tej perspektywy mechanizmy ustalania znaczeń i dokonywania wyborów są nieodłącznymi etapami ewolucji języka, która dopuszcza interpretacje i reinterpretacje jednostek będących w użyciu.

Korzystanie z już istniejących form i jednocześnie wprowadzanie nowych kształtuje cykl stopniowych zmian, na którego początku znajduje się jednostka poddana rewizji, a na końcu – jednostka docelowa. W wypadku sprzężenia recesywnych tendencji jednych elementów z progresywnymi tendencjami drugich dochodzi do etapowych transformacji polegających na zastępowaniu pierwotnych jednostek nazewniczych innymi – bardziej odpowiadającymi aktualnym tendencjom społecznym i komunikacyjnym. Przykładem jest ewolucja językowa w nazywaniu osób w wieku produkcyjnym:

*siła robocza* (jednostka pierwotna, reifikująca pracownika) – *zasoby ludzkie* (wariant zmodyfikowany, wydzielający pracownika spośród innych czynników tworzących sektory gospodarki) – *kapitał ludzki* (wariant docelowy, wskazujący na potencjał pracowników). Elastyczność językowa odnosi się także do sytuacji, w której ta sama treść może zostać opisana przez różne znaki językowe (alternatywność formalna), np. *przysposobienie* – *adopcja*, ale również *Narodowy Fundusz Zdrowia* – *NFZ*.

Możliwość dopasowania kształtu wypowiedzi do potrzeb stylistycznych i semantycznych stawia użytkowników języka w pozycji quasi-arbitrów, każdorazowo dokonujących selekcji form pożądaných i form (w ich odczuciu) nieadekwatnych bądź niewystarczających. Biorąc pod uwagę aspekt rezyliencji, należy zauważyć, że innowacje są naturalnym wytworem kulturowo-językowym. Innowacyjność w tym wymiarze to „[...] kreowanie, produkowanie, dystrybuowanie, a także konsumowanie [...] w sposób nowatorski [...]” (Kopecka-Piech 2013: 361).

## 2. Jednostki progresywne jako efekt ewolucji funkcjonalnej

Powszechność stosowania pewnych jednostek, szczególnie tych utrwalonych w amalgamatach znaczeniowych, tj. stosowanych w niezmienionej formie, stabilizuje ich status funkcjonalny. Jednakże zarówno struktura formalna, jak i treściowa bywają modyfikowane ze względu na postępującą dynamikę życia społecznego. Wartość praktyczna stymuluje przekształcenia powierzchniowe (stylistyczne i słownikowe). Nieprzerwana ewolucja kulturowa i cywilizacyjna determinują przystosowawcze zachowania członków wspólnoty do aktualnych warunków pozajęzykowych. Z kolei trwałe uczestnictwo w interakcjach komunikacyjnych

powoduje [...] nieświadome przyswajanie różnego rodzaju – zarówno pozytywnych, jak i negatywnych – wzorców językowych, a także szerzenie się różnego rodzaju innowacji. Te zaś muszą wywierać wpływ na ewolucję języka (Bugajski 1993: 105).

Organizowanie przestrzeni powszechnej z jednej strony ulega wpływom płynnej nowoczesności (por. Bauman 2006; Zbróg 2014 i in.), z drugiej zaś podlega ograniczeniom formalnym. W dobie zglobalizowanych społeczeństw, nastawionych na szybki dostęp do informacji i oczekujących skutecznych narzędzi działania, innowacje dyskursywne mają szansę na akceptację użytkowników języka przede wszystkim wtedy, gdy spełnią warunek użyteczności.

W specjalistycznych sferach komunikowania (prawnej, urzędowej, politycznej itp.) atrybut funkcjonalności wiąże się równocześnie ze skutecznością

działania. Performatywność w tym wymiarze jest wartością prymarną. Umiejętność doboru narzędzi opisu i perswazji ma bowiem bezpośrednie przełożenie na efektywność komunikacyjną i rzeczywistą (Kowalczyk 2017: 167). Z tego powodu niezależnie od preferencji tradycjonalistycznych, osobistych czy językowych od każdego czynnego uczestnika interakcji oficjalnej odgórnie wymaga się dostosowania komunikatu do okoliczności mownych oraz posiadania niezbędnych kompetencji dyskursywnych (por. paremiczne zasady prawne: *Nieznajomość prawa szkodzi; Nieznajomość prawa nie zwalnia z obowiązku jego przestrzegania; Nieznajomość prawa nie zwalnia z odpowiedzialności*).

Ogólne reguły proceduralne mają kontynuację zmaterializowaną w postaci terminów legalnych (ustawowych), doktrynalnych czy administracyjnych (proceduralnych). Implementowane do komunikacji prawno-oficjalnej innowacje językowe zyskują przymiot instrumentów regulowania przestrzeni publicznej i mają charakter jednostek znaczących. Ocena językowej estetyki czy zgodności etymologicznej nie stanowi w tym wypadku kryterium jakościowego. Determinuje jednak arbitralny dobór haseł leksykograficznych (włączanie lub niewłączanie haseł do słowników) oraz wywiera wpływ na rozstrzygnięcia językowe (wskazywanie jednostek poprawnych i błędnych).

Dysonans między pewnymi faktami realnojęzycznymi a założeniami językoznawstwa normatywnego można obserwować na przykładzie konstrukcji typu *adres zamieszkania*, które są skutecznie wykorzystywane w komunikacji prawnej, prawniczej, urzędowej oraz ogólnej, ale nadal nie zyskały jednoznacznej akceptacji poprawnościowej (Kowalczyk 2018: 170–171). Należy w tym miejscu zaznaczyć, że sfera prawna nie dopuszcza w niektórych wypadkach kreatywności jej uczestników i wymaga stosowania wyłącznie tych jednostek językowych, które zostały im udostępnione w ramach określonego aparatu terminologicznego i pojęciowego. Obwarowania mogą wiązać się z założeniami technicznymi, por.:

- Pola jasne wypełnia płatnik, pola ciemne wypełnia urząd skarbowy. Wypełniać na maszynie, komputerowo lub ręcznie, dużymi, drukowanymi literami, czarnym lub niebieskim kolorem (PIT-11).

Dotyczą także dystynkcji znaczeniowej poszczególnych kategorii pojęciowych w ramach aktów normatywnych (ustaw) oraz tekstów wykonawstwa prawnego, np.:

- kasacja *vs.* skarga kasacyjna:  
kasacja – kategoria postępowania karnego (KPK – rozdział 55);  
skarga kasacyjna – kategoria postępowania administracyjnego (PPSA – dział IV).

- zdolność prawna *vs.* zdolność do czynności prawnych:  
zdolność prawna – przymiot każdego człowieka od narodzin do śmierci (art. 8 KC);  
zdolność do czynności prawnych – możliwość podejmowania prawnie relevantnych działań we własnym imieniu (KC – tytuł II, dział I, rozdział I).

W perspektywie prawodawczej i regulacyjnej jednostki nominatywne są instrumentami działania. Ich struktura oraz adekwatność nie powinna więc podlegać tradycyjnej ocenie poprawnościowej. Specjalistyczne odmiany języka, w tym prawną i prawniczą, należy oceniać według kryteriów dostosowanych do ich specyfiki. Nie musi to oznaczać odrzucenia wypracowanych narzędzi oceny, ale ich doprecyzowanie i zhierarchizowanie. W toku formułowania i stosowania językowych elementów spetryfikowanych wewnętrznie i pragmatycznie, dochodzi bowiem po pierwsze do scalenia formy oraz treści, a po drugie – do uzależnienia skutków realnych od narzędzi abstrakcyjnych (np. użycie odpowiedniego terminu do nazwania rzeczy czy sprecyzowanie prośby mogą decydować o skuteczności podejmowanych kroków prawnych). Wskazaną relacją obustronnej zależności są związane również frazemy typu *adres zamieszkania*, których funkcjonalność opiera się na precyzji oznaczania desygnatów.

### **3. Rzeczywista pozycja frazemów typu *adres zamieszkania* w komunikacji oficjalnej**

Kształtowanie się innowacji językowych, determinujących modyfikowanie pojęć, stanowi immanentną własność żywej komunikacji. Jednym z czynników motywujących pojawienie się nowych elementów jest refleksja, ukierunkowana na zaspokojenie określonych potrzeb (Markowski 2006: 42). Kategoria potrzeby tworzy punkt odniesienia, za pomocą którego można ustalić użytkową wartość jednostek progresywnych. Z tej perspektywy niektóre znaki językowe, wchodząc do użycia,

okazują się bardzo przydatne, są powtarzane w tekstach, czyli wchodzą do uzusu, charakterystycznego dla danego typu tekstów czy języka określonej grupy społecznej. Jeżeli ta przydatność zyskuje aprobatę normatywną, to znaczy, jeśli użytkownicy języka uznają potrzebę akceptacji nowego sposobu mówienia, innowacja wchodzi do normy językowej [...]. Utrwalenie się innowacji w normie prowadzi do jej wejścia do systemu językowego (Markowski 2006: 42).

Jeżeli dodatkowo obszarem funkcjonowania nowych elementów jest dyskurs regulujący stosunki społeczne, jednostka językowa podlega przede wszystkim ocenie swej przydatności. Taki warunek musiały spełnić również konstrukcje typu *adres zamieszkania*, z powodzeniem funkcjonujące w komunikacji oficjalnej i posiadające wiele wariantów, por.:

- adres zamieszkania  
Dane identyfikacyjne i aktualny **adres zamieszkania** (PIT-37);
- adres miejsca zamieszkania  
Po wykonaniu czynności wizytacyjnych sporządza się wystąpienie powizytacyjne, które zamiera: 1) imię i nazwisko oraz **adres miejsca zamieszkania** [...] (art. 22 ust. 1 pkt 4 UZPP);
- adres i miejsce zamieszkania  
Licencja przymusowa zawiera: 1) imię i nazwisko albo nazwę osoby, która otrzymała licencję przymusową, oraz jej **adres i miejsce zamieszkania** albo adres siedziby [...] (art. 11 ust. 1 pkt 2 UOPOR);
- adres zameldowania  
adres zamieszkania wpisywany jest tylko wówczas, gdy Klient nie posiada **adresu zameldowania** (Informacja o kliencie);
- adres miejsca stałego pobytu  
dokładny **adres miejsca stałego pobytu** (Formularz wniosku paszportowego).

Proweniencja badanych w ramach niniejszego opracowania konstrukcji odnosi się do wypowiedzi zinstytucjonalizowanych. Struktura językowa tych tekstów opiera się na przedłożonej przez akty normatywne formie (wymogach gatunkowych) oraz wypracowanych doktrynalnie, orzecznictwo i administracyjnie zasadach nazewniczych i stylistycznych. Z kolei warstwę treści buduje konceptualizacja rzeczywistości poprzez dobór właściwych terminów do nazwania adekwatnych pojęć. W niektórych wypadkach zachowanie przyjętej konwencji językowej determinuje prawną relewancję komunikatu. Skuteczność realna może zostać uzależniona od przestrzegania aspektów formalnych – zachowania relewancji językowej poprzez stosowanie narzuconych znaków nominacji, a nie samodzielnie wykreowanych.

W ramach nomenklatury prawnej, prawniczej i urzędowej konstrukcje: *adres zamieszkania*, *adres miejsca zamieszkania*, *adres i miejsce zamieszkania*, *adres zameldowania*, *adres miejsca pobytu* mają status odrębnych, spetryfikowanych połączeń. Rekonstrukcja ich komponentów wykazuje, że *adres* to określenie położenia jakiegoś obiektu, tj. wskazanie jego numeru, ulicy/alei, przy której się znajduje, oraz nazwy miejscowości, w której jest położony (art. 26 UoEL). *Miejsce* to określona miejscowość (miasto/wieś) (art. 25 KC, art. 25 i 26 UoEL). *Zamieszkanie* odnosi się do przebywania gdzieś z zamiarem pozostania tam na stałe (art. 25 KC). *Zameldowanie* ma charakter czynności ewidencyjnej (rozdział IV – UoEL), a *pobyt* jest rodzajem zameldowania (pobyt stały, pobyt czasowy) (rozdział IV – UoEL). Ze względu na dyferencjację wskazanych konceptów nie można ich stosować zamiennie.

#### 4. Normatywnojęzykowy status konstrukcji typu *adres zamieszkania*

Przyjmując założenie, że elementy systemu słownikowego są „podstawowymi nośnikami funkcji symbolizującej” (Bugajski 1993: 99), możliwość ograniczenia ich stosowania należy skonfrontować ze stopniem realnej funkcjonalności poszczególnych znaków nominatywnych. Przykładem jednostek na stałe włączonych do użytku, a jednak nieakceptowanych przez część językoznawców normatywistów, są frazemy nominatywne typu *adres zamieszkania*. Kontrowersje oraz wątpliwości co do poprawności tych konstrukcji sięgają kilkudziesięciu lat. Za odrzuceniem stosowania tego typu form opowiadał się już Witold Doroszewski, stwierdzając, że

zamieszkanie nie może mieć adresu, adres może mieć tylko osoba albo instytucja. Można powiedzieć albo adres nadawcy, albo miejsce zamieszkania nadawcy, nie jest natomiast dobrze – a tak jest właśnie napisane w liście: adres zamieszkania. Tę formułę widuje się w niektórych biurach przepustek, ale nie jest ona właściwa (1957: 377).

Rozstrzygnięcie leksykografa było i jest afirmowane przez część językoznawców, co ma odzwierciedlenie również w aktualnych orzeczeniach językowych czy katalogach haseł leksykograficznych. Jako jednostka uważana za błąd nie jest włączana do większości korpusów słownikowych. Niezależnie jednak od stanowiska językoznawców połączenia typu *adres zamieszkania* są wykorzystywane w nomenklaturze zarówno specjalistycznej, jak i ogólnej. Popularność wskazanych jednostek przełożyła się na ich powszechne stosowanie w wypowiedziach zwykłych użytkowników języka. Z tego powodu w niektórych słownikach i poradnikach konstrukcja ta pojawia się jako „uprzedzenie błędu”, por.:

- Niepoprawne w połączeniu: Adres zamieszkania. Poprawne: Adres a. miejsce zamieszkania (WSPP, hasło: adres).

Uznanie stałych połączeń typu *adres zamieszkania* za błąd językowy nie zostało jednak ugruntowane społecznie. Nadal wśród użytkowników polszczyzny pojawiają się wątpliwości, dotyczące kwalifikacji omawianego frazemu. Potwierdzają to m.in. pytania do ekspertów z poradni językowych, por:

- Czy poprawnym sformułowaniem jest **adres zamieszkania** lub **adres miejsca zamieszkania**?  
Połączenia adres zamieszkania i adres miejsca zamieszkania są niepoprawne. **Za poprawne uznane są jedynie określenia adres i miejsce zamieszkania** (PJ US; 26.06.2007).



Utrwalenie w języku związków wyrazowych typu *adres zamieszkania* jako jednostek użytkowych nie pozostaje bez wpływu nawet na arbitrów językowych, którzy poddani codziennej interioryzacji oswiają się z powszechnie przyjętymi zwyczajami językowymi. Relacja między paradygmatem skodyfikowanej normy językowej, zakotwiczonej w tradycji językoznawczej, a wyzwaniem rzeczywistości uspołecznionej niekiedy staje się przyczyną antagonizmu poznawczego, por.:

- Witam, czy wyrażenie **adres zamieszkania** należy traktować jak pleonazm? Wg art. 25 KC miejscem zamieszkania jest miejscowość, zatem kategoria ta nie obejmuje nazwy ulicy, nr domu i lokalu. [...].

Nie chcę się wypowiadać o aktach prawnych: być może rozróżnienie w nich miejsca zamieszkania i adresu zamieszkania jest potrzebne. W zwykłym języku słowa adres zamieszkania brzmią nielogicznie. **Proponuję** w zamian **adres miejsca zamieszkania**, miejsce zamieszkania albo najkrócej – adres (PJ PWN; 29.05.2009).

us.

Dlaczego wyrażenie adres zamieszkania jest nieprawidłowe a **adres miejsca zamieszkania**?

Zwyczaj wystarczy powiedzieć po prostu adres albo miejsce zamieszkania. [...] **Nie wiem, kto Pana poinformował, że adres miejsca zamieszkania to sformułowanie poprawne. Moim zdaniem jest fatalne**, sama długość je dyskwalifikuje (PJ PWN; 8.10.2013).

Powyższe przykłady wskazują na konieczność usystematyzowania i być może legitymizacji dotąd nieakceptowanych normatywnie konstruktów językowych o charakterze administracyjno-prawnym, które ze względu na szeroki zasięg oddziaływania przybrały postać spetryfikowanych jednostek, zakorzenionych w obrazie świata użytkowników polszczyzny. Dodatkowym argumentem jest powszechność analogicznych połączeń (np. *adres do korespondencji*, *adres zwrotny*, *adres domowy*), którym językoznawcy przypisują przymiot poprawności, por.:

- **adres zwrotny** «adres, pod który (sic!) ma być zwrócona przesyłka niedoreczona adresatowi» (SJP PWN);
- **adres domowy** (egzemplifikacja dla hasła adres); Kartki wysyłamy pod twoim domowym adresem (WSPP);
- Dzień dobry, proszę o odpowiedź, która forma jest poprawna: **adres do korespondencji** czy **adres dla korespondencji**. A może obu używa się wymiennie? Dziękuję.

Należy powiedzieć **adres do korespondencji** (PJ PWN; 21.01.2005).

## 5. Perspektywy zmiany kwalifikacji normatywnej konstrukcji typu *adres zamieszkania*

Językowa kwalifikacja *niepoprawny* w odniesieniu do *adresu zamieszkania* stanowi swego rodzaju tradycję normatywistyczną. W toku zmian społecznych i ewolucji cywilizacyjnej jednostka ta zaczyna jednak podlegać (pośrednio lub bezpośrednio) stopniowym procedurom rewizyjnym. Ewaluacja analizowanych połączeń nie dostarcza jednoznacznych wyników. Z jednej strony obserwowana jest powszechność stosowania tych znaków nominacji, z drugiej zaś nadal są normatywnie kategoryzowane jako błędy językowe. Tę niekompatybilność między zwyczajem a normą skodyfikowaną dobitnie opisali autorzy internetowego słownika *DobrySłownik.pl*, pisząc: „Zapewne niektórym czytającym to opadną teraz szczęki, ale w słownikach poprawnej polszczyzny do dziś uznaje się wyrażenie *adres zamieszkania* za niepoprawne” (DB). Rzeczywiście, upowszechnienie konstrukcji z członem głównym *adres* zarówno tych kwalifikowanych jako poprawne (np. *adres do korespondencji*, *adres zurotny*), jak i tych uważanych za nieakceptowalne (np. *adres zamieszkania*) sprzyja afirmowaniu społecznych przyzwyczajęń i wyborów językowych. Pojawienie się nowych zjawisk pozajęzykowych spowodowało konieczność ich wyodrębnienia spośród podobnych konceptów, dlatego też analizowane jednostki mowne były rozbudowywane i modyfikowane zgodnie z kategorią potrzeby. W konsekwencji nastąpiło trwałe oderwanie nowych konceptów od etymologii ich poszczególnych składników. Świadczy o tym szeroki wachlarz związków wyrazowych, w których semem *adres* zatracił swe pierwotne znaczenie. Przykładem takiego zjawiska semiotycznego jest dyferencjacja terminów *adres zamieszkania* i *miejsce zamieszkania* ze względu na odrębność semantyczną pojęć *adres* i *miejsce*. Oba koncepty mają charakter znaczący i różnicujący. Wartość użytkową tych form afirmuje ich obecność w tekstach prawnych, prawniczych i administracyjnych. Ranga udziału tychże w kształtowaniu oficjalnych relacji społecznych jest poświadczona również w naukowych opracowaniach i specjalistycznych leksykonach, sygnalizujących jakościową odmienność pojęć *adres* i *miejsce*, por.:

- [...] właściwość [...] należy oceniać wedle dokładnego **adresu** siedziby (a nie wedle jej **miejsca**) oraz wedle **adresu zamieszkania** (a nie **miejsca zamieszkania**) (Bartosiewicz 2014: 84);
- [...] na **adres nieruchomości** wspólnej należy kierować wszelką korespondencję do danej wspólnoty (Bończak-Kucharczyk 2012: 229);
- **miejscem** zamieszkania o. f. [osoby fizycznej] jest **miejsceowość**, w której przebywa ona z zamiarem pobytu (LP).

W tym ujęciu *adres* należy rozpatrywać w kategorii neosemantyzmu, tj. jako dane, precyzyjnie określające położenie obiektu. W funkcji nowego znaczenia nie jest tożsamy z konceptem *miejsce*, oznaczającym miejscowość, i nie musi wskazywać na obiekt, w którym ktoś mieszka.

Kolejnym argumentem sprzyjającym stopniowej, normatywnej akceptacji omawianych jednostek mogą stać się coraz częściej demonstrowane wątpliwości językoznawców, związane z sensowością podtrzymywania negatywnej oceny frazemu typu *adres zamieszkania*. Refleksja nad społeczną akceptacją tych połączeń niekiedy prowadzi do wniosku, że zmian językowych w tym wymiarze nie sposób zatrzymać, a *adres zamieszkania* oraz jego derywaty na trwałe wniknęły do polszczyzny nie tylko specjalistycznej, ale i ogólnej, por.:

- Co zrobić z wyrażeniem od dawna potępianym przez językoznawców [...], a mimo to funkcjonującym [...] w języku urzędowym, prawniczym itp., a przez to przenikającym do polszczyzny ogólnej? Chodzi mi o *adres zamieszkania*. **Dotknąłem już kiedyś tej kwestii [...] i wówczas nie miałem wątpliwości, że zachwaszczanie polszczyzny takimi właśnie tworamami [...] należy zwalczać. Ale dziś wydaje mi się to trochę jak walka z wiatrakami**, bo [...] nagminnie spotyka się je [...] w codziennej mowie Polaków. [...] Nie mam wątpliwości, że większość osób [...] uznałaby, że adresowi zamieszkania nie można nic zarzucić [...] (Malinowski 2016);
- [...] dotychczasowe rozstrzygnięcia normatywne wskazują, że adres zamieszkania to pleonazm. [...] Jednak **z uwagi na zmieniające się realia oraz nowe połączenia, w wielu wypadkach adres nie oznacza już miejsca zamieszkania**. [...] Adres może wskazywać np. miejsce pozostawiania przesyłek, a to wcale nie musi być tożsamy z miejscem zamieszkania (może to być skrzynka na pocztę). **Adres najogólniej to zapewne dziś jedynie wskazanie, dookreślenie pewnego miejsca za pomocą wybranego typu danych**, np. nazwy ulicy i numeru, nazwy elektronicznej. **Być może więc konieczne byłoby uwzględnienie tych faktów w nowym opisie normatywnym i uznanie, że adres zamieszkania to wyrażenie poprawne**, zwłaszcza w języku urzędowym (PJ UJK; 20.03.2018).

Z normatywnego punktu widzenia najistotniejszym czynnikiem, mogącym zmienić status jednostek typu *adres zamieszkania*, był fakt włączenia tego znaku językowego do korpusu haseł *Wielkiego słownika języka polskiego PAN*. Omawiany frazem nominatywny został włączony do ogólnej kategorii *adres*, oznaczonej jako wieloznaczna. W trakcie wyszukiwania właściwego znaczenia osoba korzystająca z leksykonu musiała dokonać wyboru między *adresem w komputerze*, *adresem jubileuszowym* a właśnie *adresem zamieszkania*, który zdefiniowano jako «wyrażone słowami i numerami określenie miejsca, w którym znajduje się określony budynek, instytucja lub w którym mieszka określona osoba» (WSJP PAN). W ten sposób mogło dojść do ukonstytuowania trwałości, powszechności oraz wartości funkcjonalnej znaku nominacji *adres zamieszkania*. Ze względu na rangę WSJP PAN

jako uznanego źródła wiedzy ortoepicznej inkorporowane do niego hasła, które obecnie są kwalifikowane jako jednostki niepoprawne, miały realną szansę na akceptację normatywną w przyszłości. Ostatecznie jednak hasło *adres zamieszkania* zostało zastąpione *adresem krakowskim* zdefiniowanym tak, jak poprzednio włączony do korpusu WSJP PAN *adres zamieszkania*. Ze względu na metodologiczne założenia słownika głoszące, że podstawą inkorporowania haseł do zasobu WSJP PAN jest ich poświadczona obecność w materiałach źródłowych (Czelakowska 2016: 15–16), zasadna była jego obecność w leksykonie jako jednostki powszechnie stosowanej przez użytkowników polszczyzny.

## Zakończenie

W kontekście analizowanych wyrażen można zauważyć, że w sytuacjach spornych użyteczność elementów językowych, opierająca się na powszechności ich stosowania, zyskuje przewagę nad orzecznictwem normatywnym. Przede wszystkim dlatego, że język to narzędzie kontaktów społecznych, pełniące służebną rolę względem członków wspólnoty językowej. Jeżeli pewne formy zostały zaakceptowane przez użytkowników języka i są skutecznie wykorzystywane w interakcjach mownych, to dyrektywne zarządzenia językoznawcze nie powstrzymają ich ekspansji dyskursywnej, komunikacyjnej i tekstowej. Zgodnie bowiem z ogólnie przyjętą definicją normy elementy językowe w pewnym okresie uznane przez jakąś społeczność za wzorcowe, poprawne lub dopuszczalne (Markowski 2006: 21) stają się (niezależnie od woli językoznawców) jej częścią.

Trwała niespójność ocen językoznawczych i użytkowych może w tym wypadku uprawniać do uznania społecznych wyborów za główne kryterium ocen poprawnościowych. W procesie uzgadniania statusu jednostek utrwalonych w zasobie leksykalnym zwykłych użytkowników języka winno się rozważyć odejście od dogmatycznych orzeczeń nieodwracalnie kwalifikujących znak językowy jako błąd<sup>2</sup>. Normę skodyfikowaną w tej perspektywie należałoby readaptować do aktualnych warunków społecznych. Z tego powodu słowniki ogólnej polszczyzny i orzeczenia językoznawcze warto budować na współczesnej tendencji mownej i

przynajmniej te najbardziej rozpowszechnione [...] (co poświadczyc może zarówno materiał korpusowy, jak i kompetencja językowa leksykografa) innowacje językowe,

---

<sup>2</sup> O normie językowej tekstów prawnych i administracyjnych szerzej pisali m.in. A. Choduń (2006: 47–53), E. Malinowska (1999: 363–372), A. Moroz (2014: 93–107).

uznawane przez normatywistów za błędy, powinny się w dobrym słowniku ogólnym znaleźć [...] (Żmigrodzki 2008: 69).

Ze względu na szeroki zasięg użytkowości stałe konstrukcje typu *adres zamieszkania* ugruntowały swoją pozycję wśród znaków językowych. Istotnym czynnikiem utrwalającym status analizowanych jednostek jest także element obligatoryjności ich stosowania w kontaktach urzędowych jako terminów oznaczających konkretne koncepty prawne. Obecnie znajdują one zastosowanie nie tylko w tekstach specjalistycznych (administracyjnych, prawnych czy prawniczych). Posługują się nimi także nieprofesjonalni uczestnicy życia społecznego, ponieważ na trwałe weszły do użytku ogólnego. Ich wartość funkcjonalną potwierdza również systematyczne powiększanie się omawianej grupy leksykalnej, pozwalając delimitować odrębne, ale zbliżone kategorie pozajęzykowe, np.: *adres zamieszkania*, *adres zameldowania*, *adres pobytu*, *adres do korespondencji*, *adres zwrotny*, *adres domowy*, *adres i miejsce pobytu*, *adres miejsca zamieszkania*, *adres miejsca pobytu* itd.

### Materiały źródłowe

- Formularz wniosku o wydanie paszportu albo paszportu tymczasowego, 2018.  
Informacja o kliencie – dane ogólne z dn. 1 sierpnia 2011, Millennium Bank, nr 165013/0003813083/MD009031414/01082011.  
KC – Kodeks cywilny z dn. 23 kwietnia 1964 r., Dz. U. 1964, nr 16, poz. 93.  
KPK – Kodeks postępowania karnego z dn. 6 czerwca 1997 r., Dz. U. 1997, nr 89, poz. 555.  
Narodowy Korpus Języka Polskiego, <http://nkjp.pl>.  
PIT-11 – Informacja o dochodach oraz pobranych zaliczkach na podatek dochodowy, 2018.  
PIT-37 – Zeznanie o wysokości osiągniętego dochodu (poniesionej straty) w roku podatkowym, 2018.  
PJ PWN – Poradnia językowa PWN, <<https://sjp.pwn.pl/poradnia>>, dostęp: 20.12.2017.  
PJ UJK – Poradnia językowa Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, <[www.ujk.edu.pl/ifp/index.php/poradnia-jezykowa](http://www.ujk.edu.pl/ifp/index.php/poradnia-jezykowa)>, dostęp: 20.03.2018.  
PJ US – Poradnia językowa Uniwersytetu Śląskiego, <[www.poradniajezykowa.us.edu.pl/](http://www.poradniajezykowa.us.edu.pl/)>, dostęp: 20.12.2017.  
UoEL – Ustawa o ewidencji ludności z dn. 24 września 2010 r., Dz. U. 2010, poz. 217, nr 1427.  
UOPOR – Ustawa o ochronie prawnej odmian roślin z dn. 26 czerwca 2003 r., Dz. U. 2003, nr 137, poz. 1300.  
UPDOP – Ustawa o podatku dochodowym od osób prawnych z dn. 15 lutego 1992 r., Dz. U. 1992, nr 21, poz. 86.  
UZPP – Ustawa o zawodach pielęgniarki i położnej z dn. 15 lipca 2011 r., Dz. U. 2011, nr 174, poz. 1039.  
PPSA – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi z dn. 30 sierpnia 2002 r., Dz. U. 2002, nr 153, poz. 1270.

## Literatura

- Bartosiewicz A. (2014): *VAT. Komentarz. 8. wydanie komentarza Adama Bartosiewicza i Ryszarda Kubackiego*. Warszawa.
- Bauman Z. (2006): *Płynna nowoczesność*. Kraków.
- Bończak-Kucharczyk E. (2012): *Własność lokali i wspólnota mieszkaniowa. Komentarz. 2. wydanie*. Warszawa.
- Bugajski M. (1993): *Językoznawstwo normatywne*. Warszawa.
- Choduń A. (2006): *Norma językowa a dyrektywy redagowania tekstów aktów prawnych*. [W:] *Konwencjonalne i formalne aspekty prawa*. Red. S. Czepita. Szczecin, s. 47–53.
- Czelakowska A. (2016): *Nieufnym okiem prawnika, czyli najnowszy (elektroniczny) słownik języka polskiego Polskiej Akademii Nauk z punktu widzenia wykładni językowej*. „Kwartalnik Sądowy Apelacji Gdańskiej” II, s. 7–27.
- Doroszewski W. (1957): *Objaśnienia wyrazów i zwrotów*. „Poradnik językowy” z. 8, s. 376–384.
- James W. (1998): *Pragmatyzm. Nowe imię paru starych stylów myślenia*. Przeł. M. Szczubiałka. Warszawa.
- Kalina-Prasznicek U. (red.) (1997): *Leksykon prawniczy*. Wrocław (LP).
- Kopiecka-Piech K. (2013): *Typologie innowacji medialnych*. „Zarządzanie w Kulturze” z. 4, s. 361–372.
- Kowalczyk J. (2017): *Pragmatyka komunikacji urz d – obywatel*. Kraków.
- Kowalczyk J. (2018): *Internetowe Źródła leksykograficzne jako dynamiczne struktury determinowane społecznie*. [W:] *Wybrane aspekty badań nad normą językową*. Red. P. Zbróg. Kraków, s. 160–176.
- Malinowska E. (1999): *Wypowiedzi administracyjne i ich poprawność*. „Prace Filologiczne”. T. 44, s. 363–372.
- Malinowski M. (2016): *Adres nigdzie nie mieszka*. [W:] *Obcy język polski*, <<https://obcyjezyk-polski.pl/>>, dostęp: 01.03.2018.
- Markowski A. (2006): *Kultura języka polskiego. Teoria. Zagadnienia leksykalne*. Warszawa.
- Markowski A. (red.) (2004): *Wielki słownik poprawnej polszczyzny PWN*. Warszawa.
- Miodek J. (2018): *Słowo wstępne*. [W:] *Wybrane aspekty badań nad normą językową*. Red. P. Zbróg. Kraków, s. 7–12.
- Morciniec N. (2015): *Historia języka niemieckiego*. Wrocław.
- Moroz A. (2014): *Granice błędnej normy językowej a teksty prawne*. [W:] *Poznańskie Spotkania Językoznawcze. Kultura komunikacji językowej 3. Kultura języka w komunikacji zawodowej*. Red. A. Piotrowicz, M. Witaszek-Samborska, K. Skibski, Poznań, s. 93–107.
- Słownik języka polskiego PWN*, <<https://sjp.pl/>>, dostęp: 22.11.2017.
- Szałkiewicz Ł., Czesak A., Żurowski S. *DobrySłownik.pl*, <<https://dobrysłownik.pl/>>, dostęp: 10.01.2018 (DB).
- Zbróg P. (2014): *Wpływ płynnej nowoczesności na kulturę języka w komunikacji profesjonalnej*. „Respectus Philologicus” z. 25(30), s. 140–148.
- Zbróg P. (2018): *Jak naukowo stratyfikować klasy przynależności elementów języka do normy skodyfikowanej*. [W:] *Wybrane aspekty badań nad normą językową*. Red. P. Zbróg. Kraków, s. 151–166.
- Żmigrodzki P. (2008): *Słowo – słownik – rzeczywistość*. Kraków.
- Żmigrodzki P. (red.): *Wielki słownik języka polskiego PAN*, <[www.wsjp.pl](http://www.wsjp.pl)>, dostęp: 14.08.2018.
- Тенбрук Ф. (2013): *Репрезентативная культура*. Przeł. Кильдюшова О. А. „Russiansociological review”. Vol. 12/№ 3, s. 93–120.

### Streszczenie

Artykuł poświęcono jednostce *adres zamieszkania* na tle konstrukcji zawierających wyrażenie *adres*. Obecnie część z tych połączeń jest normatywnie kwalifikowana jako błędy językowe, choć z powodzeniem funkcjonują w dyskursach specjalistycznych i ogólnych. Przedmiotem refleksji uczyniono sensowność utrzymywania orzeczeń o niepoprawności tego typu konstrukcji. Celem badania jest określenie, czy w wypadku jednostek spornych stroną decyzyjną powinni być językoznawcy czy wspólnota użytkowników języka, a także ustalenie, czy połączenia typu *adres zamieszkania* mają szansę na uzyskanie statusu *poprawny*, *akceptowalny* lub przynajmniej *dopuszczalny*. W konkluzji opracowania zaproponowano rewizję statusu omawianych znaków nominacji i readaptację ich do współczesnych warunków językowych.